



Piotr Kanizy  
**BOHATER LOKALNEJ HISTORII**

Nowe Książki nr 12 / 2012

---

*Niewiele wiadomo o księdzu Gackim. Zwłaszcza o wczesnych latach jego życia. Sam autor we wstępie pisze, że dokumenty, które mógłby wykorzystać biograf, po kasacie zakonu pijarów uległy rozproszeniu, a te z archiwów państwowych spłonęły w czasie ostatniej wojny.*

Zachowane wzmianki zawierają informacje niepełne, a czasem zupełnie sprzeczne. Co w tej sytuacji może biograf? Może próbować rekonstruować rzeczywistość otaczającą bohatera. Może odtwarzać kontekst, starając się w ten sposób uzupełniać źródłowe braki i dopowiadać to, czego o życiu pojedynczego człowieka nie wiadomo. Każdy jest przecież dzieckiem swoich czasów. Każda biografia siłą rzeczy opowiada o relacjach między człowiekiem a konkretną rzeczywistością historyczną.

Stąd w biografii Józefa Gackiego, pijara, uczonego, kaznodziei, a także uczestnika obu dziewiętnastowiecznych powstań w Królestwie Polskim pełno rozmaitych „być może” albo „prawdopodobnie”. Czasem, zamiast opowiadać wprost o swoim bohaterze, Wojciech Pestka proponuje czytelnikowi opowieść kontekstualizującą: pisze o pijarach, innym razem odtwarza przebieg walk powstańczych w 1831 r., by niejako w domyśle umieścić tam swojego bohatera.

Nie był Gacki uczonym na miarę Lelewela. Pełnił funkcję wiceprezesa Towarzystwa Patriotycznego, ale nie stał się postacią tak ikoniczną jak choćby Piotr Wysocki. Nie był prominentną osobą we władzach zakonu. Jego prace stanowią nieocenione źródło dla etnografów i historyków Sandomierszczyzny, pozostał więc bohaterem lokalnym. I nie jest to wcale określenie deprymujące. Przeciwnie: ksiądz Józef Gacki stać się może doskonałym przewodnikiem po rzeczywistości nie do końca rozpoznanej. Jego życie wraz z przywołanym kontekstem pozwalałoby na napisanie na nowo historii Polski w niezwykle gorącym okresie, jednak z perspektywy historii lokalnej. Aktywność księdza Gackiego związana jest bowiem nierozdzielnie z dziejami polskiej prowincji.

Owszem, Józef Gacki działał w Warszawie. Przyjechał tu na studia. Przez chwilę pobierał nauki także w Berlinie, ale nie był bywalcem europejskich stolic. Konspirował w Warszawie, głosił kazania w kościele na Lesznie, redagował przez chwilę „Gazetę Polską”, lecz gdy tylko nadarzyła się sposobność, pojechał do „partyzantów” Dwernickiego i wraz z

nimi wziął udział w zakończonej fiaskiem wyprawie wołyńskiej. Tu losy Gackiego splatają się z dobrze znaną historią narodową; gdyby tylko to dało się o nim rzec, byłby niechybnie jedynie trzecioplanowym jej bohaterem i Wojciech Pestka raczej by książki o nim nie napisał.

O życiu Gackiego można też opowiedzieć inaczej. Urodził się w 1805 r. w południowej części powiatu łomżyńskiego. Uczył się w kolegium jezuickim w Łomży; potem - z powodu rodzinnych problemów - przeniósł się do Radomia. Pod wpływem wuja, Tadeusza Gackiego, wstąpił do nowicjatu pijarów w Łukowie. Później miał miejsce trwający mniej więcej dziesięć lat epizod warszawski, zakończony po upadku powstania rocznym „aresztem domowym” w Łukowie (dzięki temu Gacki uniknął zesłania). Z Łukowa po kasacie zakonu pijarów trafił do parafii świętego Mikołaja w Miedzyrzecu Podlaskim i wreszcie - do Jedlni, z którą związany będzie do końca życia.

To już opowieść wcale nie o trzeciorzędnym działaczu narodowym, lecz przyczynek do historii kultury Podlasia i Sandomierszczyzny w XIX wieku. W kontekście, którego Wojciech Pestka nie skąpi, pojawia się i „republika bartna” w Jedlni, rządząca się na mocy - przekazanego jedynie przez Gackiego - „prawa obelnego”, i tamtejsza fabryka fajansu, i codzienne życie w parafii.

Józef Gacki mógłby być postacią dającą wgląd w historię kultury. Jak szesnastowieczny proboszcz w niewielkiej parafii na krańcach Anglii w Morebath, Christopher Trychay, którego codzienne życie pod piórem znakomitego historyka Eamona Duffyego stało się genialną mikrohistorią, ukazującą najbardziej burzliwy okres w historii Anglii z perspektywy prowincji. A nawet kimś więcej, bo był przy tym Gacki również świadomym badaczem. Historykiem, etnografem i archiwistą.

Wojciech Pestka *Jak mało... ks. Józef Gacki (1805-1876) zarys biografii* Radom: „Inserat”, 2012 143 s.: IL. ; 21 CM 272-72\$-05i:929](438)"i8"A/Z